

**Mateusz Ratyński**

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

Uniwersytet Warszawski

## **Działalność oświatowa Jana Dębskiego podczas I wojny światowej\***

Niniejszy artykuł ma za zadanie pokazać w syntetyczny sposób działalność oświatową w latach I wojny światowej polityka ruchu ludowego Jana Dębskiego (1889–1976). Dębski idealnie wpisuje się w nurt ludowców związanych z środowiskiem nauczycielskim, których celem było upowszechnianie oświaty i kultury wśród mieszkańców wsi. Ludowcy tego typu pierwsze kroki w działalności politycznej stawiali właśnie na polu edukacji. Z pracy w szkołach często prostą drogą udawało im się dotrzeć na najwyższe szczeble kariery politycznej. Z wybitniejszych przedstawicieli tego środowiska podobną drogę pokonali przyjaciele Dębskiego – Maciej Rataj i Czesław Wycech<sup>1</sup>.

W wypadku Dębskiego mamy do czynienia z wyraźnym kreatorem polityki edukacyjnej najpierw w Radomiu, a następnie w Chełmie. Zaobserwowane w młodości problemy szkolnictwa wraz z problematyką nierówności szans na podłożu ekonomicznym, pozostały przez lata w pamięci polityka. Jego dokonania jako organizatora seminarium nauczycielskiego w Radomiu, a następnie w Chełmie w mikroskali regionu odegrały zdecydowanie ważną rolę w kształtowaniu postaw i poglądów pokolenia wchodzącego w dorosłość u zarania II Rzeczypospolitej.

W artykule wykorzystano materiały archiwalne Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej dostępne w Archiwum Państwowym w Radomiu, spuściznę Dębskiego z Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz maszynopis

---

\* Artykuł powstał w ramach projektu „Oświata i szkolnictwo na wsi w II Rzeczypospolitej” realizowanego pod kierownictwem prof. Barbary Wagner na Uniwersytecie Warszawskim (przypis redakcji).

<sup>1</sup> Z istotniejszych biografii polityków ruchu ludowego działających w oświacie przed wejściem do „wielkiej polityki”: A. Kołodziejczyk, *Maciej Rataj 1884–1940*, Warszawa 1991; *Poglądy Czesława Wycecha na oświatę*, komentarz i wybór S. Pastuszka, Warszawa 1983. Tekst mojego autorstwa przedstawiający młodość Dębskiego: M. Ratyński, *Młodość i pierwsze kroki w działalności politycznej Jana Dębskiego (1889–1919)*, w: *Państwo, demokracja, chłopi: studia z historii społeczno-politycznej Polski (XVII–XX w.): tom studiów dedykowany Profesorowi Romualdowi Waclawowi Turkowskiemu z okazji 65-lecia urodzin i 40-lecia pracy dydaktyczno-naukowej*, pod red. S. Pastuszki, J. Szejnabis-Zdyb, Warszawa–Kielce–Pułtusk 2016, s. 337–363

pracy Józefa Kusza dotyczący seminarium nauczycielskiego w Chełmie złożony w tamtejszej Bibliotece Pedagogicznej. Kwerendę uzupełniają wydane dokumenty, pamiętniki oraz wspomnienia.

Tekst ma nie tylko na celu pokazaniu roli Dębskiego jako nauczyciela i organizatora oświaty, ale także oddanie swoistego hołdu nauczycielom i wychowawcom młodzieży. Obchodzona w 2018 r. 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości jest szansą na podkreślenie roli środowiska nauczycielskiego, które odegrało ważną rolę w kreowaniu oświatowego i kulturalnego oblicza Polaków w okresie 123 lat zaborów. W dalszym ciągu nauczyciele ustępują w powszechnej świadomości pola politykom i żołnierzom, co jest niestety niesprawiedliwe. Wierzę głęboko, że niniejszy artykuł pozwoli czytelnikom szerzej spojrzeć na kwestię polskiej niepodległości i rolę edukacji w jej odzyskaniu.

### **Pierwsze doświadczenia edukacyjne**

Na wstępie warto zarysować młodość Jana Dębskiego, która miała spory wpływ na jego późniejszą pracę w oświacie. Urodził się 4 grudnia 1889 r. we wsi Mirzec w powiecie iłżeckim (gubernia radomska). Jego rodzicami byli urzędnik Michał Dębski i Felicja z domu Kwiatkowska. Dębscy herbu Prawdzic należeli do zubożałej szlachty o silnie kulturowanych tradycjach powstania styczniowego. W domu Jana panował kult książki. Czytano prace popularnonaukowe oraz powieści, głównie autorstwa Ignacego Kraszewskiego. Michał i Felicja Dębscy od początku zdawali sobie sprawę z roli edukacji, dlatego podejmowali usilne kroki na rzecz wykształcenia wszystkich swoich dzieci. Duży wpływ na Jana miała także poznana specyfika życia na wsi, o czym pisał nostalgicznie w swoim pamiętniku: „Wieś rodzinna pozostawiła nie tylko trwałe wspomnienia »sielskich i anielskich lat«. Przyniosła przeżycia, które zaczęły kształtować moją psychikę. Utrwaliła w pamięci obraz ówczesnej wsi polskiej, społeczności wiejskiej. W dużym stopniu wpłynęła na mój późniejszy udział w pracy społeczno-politycznej w ruchu ludowym”<sup>2</sup>.

W 1897 r. Dębski został uczniem prywatnej szkoły Karola Ludwika Lorentza w Radomiu. Już wtedy mógł się przekonać, jakie ograniczenia niósł antypolski system caratu. Jego brat Stanisław mimo pozytywnego wyniku na egzaminie do państwowego gimnazjum, nie mógł kontynuować edukacji ze względu na zbyt małą liczbę miejsc w szkole<sup>3</sup>. Podjęta przez Felicję decyzja o posłaniu synów do szkoły Lorentza okazała się słusznym wyborem. W ograniczającym kreatywność uczniów rosyjskim systemie oświatowym, placówka wyróżniała się wyjątkowo pozytywnie. Założona w 1896 r. szkoła, będąca oficjalnie 3-klasowym zakładem wychowawczym, realizowała program sześciu klas i przygotowywała młodzież

---

<sup>2</sup> Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej BZNO), J. Dębski, Wspomnienia z lat 1889–1979, t. I, k. 1; tamże, s. 337–339

<sup>3</sup> Tamże, k. 28–29.

do dalszej nauki w szkołach technicznych. Za sprawą swojego dyrektora wprowadziła nowoczesny system dydaktyczny poszerzający wiedzę uczniów o nauki społeczne i przyrodnicze. Istotną była także nauka lektoratów, w tym przede wszystkim języka francuskiego. Sercem placówki była czytelnia uczniowska z bogatą literaturą polską. Jak wspomina Dębski: „Szkoła Lorenca w osobie jej właściciela i dyrektora miała zdolnego organizatora i pedagoga. I w niej obowiązywał język rosyjski, jako język nauczania. Ale atmosfera w szkole była polska. Nikt nas nie karcił, gdy pomagaliśmy sobie i w rodzinnym języku, ucząc się różnych przedmiotów”<sup>4</sup>.

W 1901 r. szkoła została w wyniku inspekcji rządowej zlikwidowana. Stwierdzono, że wprowadza treści niepożądane i wychowuje w duchu polskiego patriotyzmu. Na jej miejscu założono radomską miejską szkołę handlową. Organizacja szkoły opierała się na pięciu klasach ogólnokształcących, a dyrektorem placówki był Rosjanin Aleksiejew. Czasy przyjemnej i pożytecznej edukacji minęły bezpowrotnie. Dębski jako uczeń poznał charakterystyczne cechy systemu zaborcy np. panujący rygor, karność i ostra rusyfikacja. Zaobserwował także zupełnie nowe zjawisko, jakim były konflikty między polskimi uczniami, a rosyjską kadrą pedagogiczną<sup>5</sup>.

We wczesnym, jak i późniejszym etapie szkolnym Dębski odczuwał sporą potrzebę samokształcenia. Mimo początkowego opóźnienia względem innych dzieci, dzięki pomocy babci oraz starszego brata Stanisława szybko czynił postępy w nauce. Dużo czytał, w szczególności książki historyczne oraz przyrodnicze. Szczególną sympatię nabrał do chemii wykładanej przez dobrego dydaktyka Ryla. To właśnie nauczyciele tacy jak Ryl czy matematyk Prosper Jarzyński pozwalali rozwijać się młodzieży oraz pozostali w dobrej pamięci w przeciwieństwie do rosyjskich wykładowców<sup>6</sup>.

Młody Dębski ze względu na złą sytuację finansową w domu, rozpoczął także udzielanie korepetycji kolegom. Dzięki temu nabywał doświadczenia w późniejszej pracy nauczyciela: „Do mojego rozwoju umysłowego no i rozbudzenia odpowiedzialności za wykonywaną pracę przyczyniło się udzielanie młodszym kolegom korepetycji. Już wtedy wyrobiłem i utrwaliłem sobie pogląd, że najlepiej pogłębia się i utrwala nabytą wiedzę, ucząc innych, a nie tylko przygotowując się do zadanych lekcji. Ileż to razy musiałem się dobrze potrudzić, by im dopomóc do rozwiązania takiego czy innego zadania matematycznego. Co więcej by dobrze wytłumaczyć metodę zastosowaną do tych rozwiązań. Ileż to razy na drodze żmudnych poszukiwań, bo nie miałem encyklopedii, musiałem odpowiadać na

<sup>4</sup> Tamże, k. 29; *Radom. Dzieje miasta w XIX i XX w.*, red. S. Witkowskiego, Warszawa 1985, s. 146–147; *Radom. Szkice z dziejów miasta*, pod red. J. Jędrzejewicza, Warszawa 1961, s. 154–155.

<sup>5</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, k. 29–30; *Radom. Dzieje miasta w XIX i XX w...*, s. 147; *Radom. Szkice z dziejów miasta...*, s. 155–156.

<sup>6</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, k. 32–33.

postawione przez moich uczniów zapytania z dziedziny geografii, historii czy nauk przyrodniczych”<sup>7</sup>.

Dębski wspólnie z kolegami uczestniczył w strajku szkolnym 1905 r., co opóźniło jego edukację o rok. W tym samym czasie pracował jako korepetytor oraz udzielał się w organizacjach patriotycznych na terenie Ostrowca Świętokrzyskiego<sup>8</sup>. Zwycięzcami rewolucji 1905 r. byli przede wszystkim uczniowie, którzy uzyskali od zaborcy rosyjskiego pozwolenie na powstawanie polskich szkół. W nowym roku szkolnym 1905/1906 miejska szkoła handlowa przekształciła się w prywatną szkołę z wykładowym językiem polskim. Dyrektorem został znany Dębskiemu, nauczyciel matematyki Prosper Jarzyński. „Handlówka” cieszyła się ogromnym zainteresowaniem wśród polskiej młodzieży, a już w pierwszym roku swojego funkcjonowania miała 513 uczniów. Brak pieniędzy uniemożliwił jednak Dębskiemu dalszą edukację. Opis zawarty w jego pamiętniku pokazuje dylematy młodego pokolenia w tym okresie: „Jechać do szkoły licząc, że zaraz otrzymam utrzymanie za pomoc w nauce i opiekę nad młodszymi kolegami było ryzykowne. Nadto trzeba było za naukę płacić. Zarobione przez wakacje pieniądze nie wystarczą. Byłem bezradny, ale nie załamany, zrezygnowany”<sup>9</sup>.

Dębski nie poddawał się i rozpoczął pracę zarobkową w biurze jednej z ostrowieckich fabryk z nadzieją, że za uzbierane pieniądze będzie miał szansę na kontynuację edukacji. W lecie 1906 r. w wyniku redukcji etatów stracił pracę. Nieoczekiwanie dzięki wsparciu bogatego wuja Zabiełło właściciela radomskiego browaru, Dębski mógł wrócić do szkoły jako uczeń. Mając dojrzałsze podejście do edukacji i swojej przyszłości, jesienią 1906 r. został członkiem organizacji samokształceniowej, która była ekspozyturą ZET w szkołach średnich o nazwie „Przyszłość” (PET)<sup>10</sup>.

Ten krótki rys pokazuje z jakimi problemami musiał zmierzyć się Dębski dla zdobycia wykształcenia. Pierwszym były oczywiście finanse, drugim słabość dydaktyczna nauczycieli wraz z przestarzałym oraz niepraktycznym programem nauczania. Jedynie upór w kierunku samokształcenia mógł pozwolić młodemu człowiekowi na pokonywanie kolejnych szczebli edukacji. Warto zaznaczyć, że Dębski

<sup>7</sup> Tamże, k. 36–37.

<sup>8</sup> M. Ratyński, *Młodość i pierwsze...*, s. 341–343.

<sup>9</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. I, k. 50. Szerzej o udziale radomskiej młodzieży w strajku szkolnym oraz następstwach powołania nowej szkoły: W. Gajewski, *Początki organizacji szkolnej w Radomiu*, w: *Zarzewie 1909–1920. Wspomnienia i materiały*, wybór i oprac. A. Garlicka, Warszawa 1973, s. 221; „Gazeta Radomska”: *Szkoła Polskiej* (dodatek) z 6 IX 1915 r.

<sup>10</sup> M. Ratyński, *Młodość i pierwsze...*, s. 344. O ważnej roli kółek samokształceniowych pisze Danuta Tomaszewska: „Młodzież w kółkach świadomie podejmowała się samodzielnego zdobywania wiedzy, kształtowania światopoglądu, poddawała się autokontroli w realizowaniu mniej lub bardziej uświadomianego wzoru osobowości, którym miał być Polak, aktywny uczestnik życia społeczno-politycznego”. D. Tomaszewska, *Drogi wyboru. Konspiracyjny ruch samokształceniowy na ziemiach polskich w końcu XIX i na początku XX wieku*, Łódź 1987, s. 116. Szerzej o ZET i PET: T. Katelbach, *Zet*, „Zeszyty Historyczne” z. 13, Paryż 1968; J. Rakowski, *Zetowcy i Pilsudzczy*, „Zeszyty Historyczne”, z. 54–56, Paryż 1980–1981.

dzięki sporej dawce szczęścia, jakim było wsparcie bogatego wuja, mógł wrócić do gimnazjum w 1906 r. Te zaobserwowane problemy stanowiły pewną oś jego zainteresowań w późniejszej pracy nauczyciela i organizatora oświaty. Przyszły poseł zgodnie ze swoimi ideałami chciał zmieniać rzeczywistość oraz dążył do upowszechniania nauki.

Należy się jeszcze odnieść do dalszej edukacji Dębskiego. Ukończona matura w 1908 r. w prywatnej szkole, nie pozwalała na dalszą naukę na terenie Rosji. Dębski postanowił jednak kontynuować – ponownie dzięki wsparciu wuja Zabięło – naukę na Uniwersytecie w Leodium w Belgii, gdzie kształcił się najpierw na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym w zakresie chemii, a następnie na Wydziale Technicznym z chemii przemysłowej. Dodatkowo uczęszczał na wykłady z pedagogiki. Pilnie studiując i angażując się w akcje studenckie, Dębski zauważył istotną rolę szkolnictwa zawodowego, jako szansę na zmianę oblicza biednych ziem Polski. Pisał o tym w swoim pamiętniku następująco: „Poznając Belgię, jej siłę gospodarczą i rozwój szkolnictwa zawodowego myślałem o nawiązaniu do tradycji mojego dziadka metalurga. Albo, wspominając z zadowoleniem nauczanie w roli korepetytora, zastanawiałem się czy po studiach nie zabrać się do organizowania szkolnictwa zawodowego”<sup>11</sup>.

Równoległe z nauką, Dębski działał prężnie w organizacjach studenckich powiązanych z ZET, w których nawiązał liczne i przydatne w późniejszym okresie kontakty towarzyskie, m. in. z Gustawem Dreszerem i Jerzym Kuncewiczem. O jego wysokim autorytecie w środowisku świadczy, że sprawował w 1913 r. rotacyjną funkcję prezesa Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, którego członkami byli studenci polscy związani z ZET z całej Europy Zachodniej<sup>12</sup>. Postępowa atmosfera połączona z obserwacją nowoczesnych wzorców edukacyjnych państw zachodnich pozwoliła Dębskiemu na zdobycie wielu nowych doświadczeń. Na pierwszy plan wysunęło się szkolnictwo zawodowe z potrzebą uczynienia szkoły miejscem praktycznym, dającym realną wiedzę jak i umiejętności. Ważne było także upowszechnianie oświaty wśród wszystkich obywateli, w tym włościan. Kwestie te miały niewątpliwie spory wpływ na funkcjonowanie Dębskiego w nowo tworzonego systemie edukacji w latach I wojny światowej oraz zbliżały go do koncepcji prezentowanych przez ugrupowania ruchu ludowego.

<sup>11</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. I, k. 80. Więcej informacji o studiach w Belgii: J. Hulewicz, *Studia Polaków w uniwersytecie w Liège w latach 1880–1914*, Kraków 1969; J. Głuchowski, *Okręg belgijski Związku Walki Czynnej (Z.W.C.) i Związku Strzeleckiego lata 1909–1914*, „Niepodległość”, t. VI, Londyn 1958; A. Karbowski, *Młodzież Polska Za Granicą 1795–1910*, Kraków 1910.

<sup>12</sup> H. Więckowska, *Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą (1887–1914)*, „Niepodległość”, t. VI, Warszawa 1932, s. 23; J. Kuncewicz, *Wyspy pamięci*, Lublin 1989, s. 19.

## Okres Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej

Dębski powrócił do Polski w lecie 1914 r. tuż przed wybuchem Wielkiej Wojny. Początkowo związał się z sympatyzującym z państwami centralnymi Narodowym Związkiem Robotniczym (NZR) oraz pracował w browarze, którego właścicielem był wuj Zabiello<sup>13</sup>. Istotnym wydarzeniem, które zapoczątkowało wejście Dębskiego do lokalnej polityki było przejście 20 lipca 1915 r. Radomia pod okupację austriacką. Miasto poczuło impuls wolności, a nowy zaborca początkowo nie tłumił dążeń niepodległościowych Polaków. Impulsem do działań w szkolnictwie była ugodowa odezwa pułkownika Matuschka, w której zapowiadał wprowadzenie języka polskiego do szkół. Już w lipcu podjęto decyzję o rozpoczęciu prac nad organizacją niezależnego szkolnictwa w ramach Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej. Do pracy w niej skierowano Maksymiliana Skotnickiego, Tadeusza Przyłęckiego i ks. Adama Popkiewicza, którzy mieli dokooptować pozostałych członków komisji. Do grona dołączył także Dębski, na co prawdopodobnie wpłynęły jego znajomości z środowiskami NZR, ZET oraz dotychczasowe doświadczenia społecznikowskie i pedagogiczne. Jak relacjonował we wspomnieniach: „Zmiana atmosfery w życiu Radomia rozbudziła inicjatywę społeczną w różnych dziedzinach. Nawiązałem już wtedy kontakt z dawnymi moimi nauczycielami, dyrektorami szkół, działaczami społecznymi w tym z dr. Keles-Krauzem i jego żoną, przewodniczącą Ligi Kobiet. Postanowiliśmy, nie oglądając się na okupacyjne władze szkolne, które reprezentował zniemczony Czech, zając się sprawami szkolnictwami radomskiego, a w przyszłości ziemi radomskiej”<sup>14</sup>.

Na pierwszym posiedzeniu 21 sierpnia 1915 r. Dębski został wybrany sekretarzem komisji. Przewodniczącym był Maksymilian Skotnicki, a wiceprzewodniczącym ks. Józef Rokoszny<sup>15</sup>. Komisja łączyła starannie dobranych społeczników cieszących się poważaniem w Radomiu. Mimo różnic ideowych i politycznych, członkowie organu rozpoczęli aktywną pracę na rzecz rozwoju szkolnictwa. Działania te zostały po latach docenione przez historyków w literaturze naukowej<sup>16</sup>.

Wstępne prace komisji skupione były na otwarciu polskich szkół w nowym roku szkolnym 1915/1916. Problematyczna była kwestia obligatoryjności języka rosyjskiego. Część członków komisji była za jego usunięciem z programu zajęć, a niektórzy jak Dębski proponowali jego pozostawienie na następny rok.

<sup>13</sup> M. Ratyński, *Młodość i pierwsze...*, s. 348–350.

<sup>14</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. I, k. 116.

<sup>15</sup> W tajnym głosowaniu: Dębski otrzymał 10 głosów za swoją kandydaturą. Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej: APR), Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej, sygn. 1, k. 3.

<sup>16</sup> S. Ośko, *Nauczyciele radomscy w walce o szkołę polską w latach 1905–1907*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” (BKRTN), t. V, 1968, s. 19–20; J. Grzywna, *Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej (sierpień 1915–luty 1917)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, t. XXVIII, Warszawa 1985, s. 64–65; T. Wojewoda, *Działalność społeczno-kulturalna i oświatowa ks. Józefa Rokosznego (1870–1931)*, Sandomierz 2007, s. 296.

Ostatecznie za sprawą władz austriackich wygrała pierwsza myśl<sup>17</sup>. Inauguracyjne rozpoczęcie roku szkolnego odbyło się 6 września 1915 r. Podczas uroczystości w Sali Towarzystwa Kredytowego z udziałem około 200 osób przemowę wygłosił Dębski. Pokazuje ona dobrze poglądy i ideały, w które wierzył: „My wiemy, że byt szkoły polskiej nierozzerwalnie związany jest z państwem polskim, że oświata narodowa musi mieć poparcie rządu, skarbu państwa. [...] Największą troską Komisji Szkolnej jest szkolnictwo ludowe. Ilość szkół ludowych nie odpowiada potrzebom, szkoła ludowa, w większości rządowa, mniej posiada tradycji polskich. Szkolnictwo ludowe nie przedstawia pewnej całości wykształcenia i wychowania narodowego dla tych spośród polskich dzieci, która na nim poprzestać muszą. Uniwersytet Ludowy, seminarium nauczycielskie, szkoła zawodowa – oto nasz program przyszłości”<sup>18</sup>.

Mowa Dębskiego pokazuje istotne problemy z jakimi musieli zmierzyć się członkowie polskich władz oświatowych. Poważnym wyzwaniem stało się zapewnienie dostępu do szkolnictwa jak największej liczbie obywateli. Słaba rozbudowa sieci szkolnej w okresie carskim była jedną z głównych przyczyn niskiego upowszechnienia nauczania elementarnego. W 1910 r. tylko 14 na 100 dzieci w wieku 7–14 lat uczęszczało w guberni radomskiej do szkoły początkowej. Zaskakująco pozytywne skutki niosły pierwsze prace KSZR na terenie guberni radomskiej. Liczba szkół w roku szkolnym 1916/1917 wzrosła o 161 (62,1%), a liczba uczniów o 16 325 (63,8%). Warto pamiętać, że wzrost akcji oświatowej odbywał się przy stałym braku funduszy i mocnym ucisku ekonomicznym okupanta<sup>19</sup>.

Hamulcem w powstawaniu szkół były braki w kadrze nauczycielskiej. KSZR widziała rozwiązanie tego problemu w organizacji czteromiesięcznych kursów nauczycielskich i założeniu seminarium nauczycielskiego w Radomiu. Podjęto decyzję o powołaniu Wydziału Seminarium Nauczycielskiego, który miał zorganizować przyszłe seminarium. Na inauguracyjnym posiedzeniu we wrześniu 1915 r. przewodniczącym wydziału został ks. Józef Rokoszny, a sekretarzem Dębski<sup>20</sup>. Problemem było uzyskanie zgody od okupanta na otwarcie szkoły. W rozmowach z inspektorem Franciszkiem Paczosą uczestniczył także Dębski<sup>21</sup>.

Program zajęć przyszłego seminarium przygotował „triumwirat” złożony z ks. Józefa Rokosznego (pierwszego dyrektora seminarium), Dębskiego i Bolesława Saskiego. Opierali się na programach seminariów galicyjskich oraz Centralnego Biu-

<sup>17</sup> APR, Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej, sygn. 1, k. 6–15.

<sup>18</sup> *Dzień Szkoły Polskiej*, Radom 1915, s. 12.

<sup>19</sup> „Goniec Częstochowski” nr 43 z 12 VIII 1910 r.; J. Grzywna, *Komisja Szkolna...*, s. 68. Mimo wzrostu liczby szkół, dalej źle wyglądała sytuacja szkolnictwa elementarnego pod względem higieny. W guberni radomskiej 20% budynków nie posiadało ustępów, a w 98% ławki były stare i niehigieniczne. B. Wagner, *Szkola publiczna w Polsce w XX wieku. Zarys dziejów społecznych*, Warszawa 2013, s. 38.

<sup>20</sup> APR, Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej, sygn. 3, k. 2–12

<sup>21</sup> J. Rokoszny, *Diariusz Wielkiej Wojny 1915–1916*, wstęp i opracowanie W. Caban i M. Przeniosło, Kielce 1998, s. 106–107.

ra Szkolnego. Ograniczeniem z jakim spotkali się radomscy organizatorzy oświaty były braki finansowe, które wymuszały oszczędności np. poprzez wprowadzenie koedukacyjnego systemu zajęć. Z drugiej strony swoboda w kształtowaniu programów seminariów nauczycielskich pozwalała im na własną inwencję. Program był nastawiony na zapewnienie istotnej wiedzy do wykonywania praktycznej pracy nauczyciela. Dużą rolę odgrywały dodatkowe godziny z zakresu pedagogiki<sup>22</sup>. Liberalny charakter szkoły opisał ks. Rokoszný podczas zjazdu nauczycieli w grudniu 1916 r.: „W Seminarium nie daje się stopni, zwraca się uwagę na wychowanie młodzieży, dając jej znaczne swobody w życiu szkolnym”<sup>23</sup>.

Wychodząc z założenia, że nauczyciele ludowi będą pracować wśród chłopskich dzieci wprowadzono specjalną godzinę poświęconą historii włościactwa. Absolwent seminarium miał być także doradcą rodziców, stąd w programie znalazły się kursy z zakresu prawa, pożarnictwa i miernictwa. Dębskiego wychowującego się na wsi i znającego jej specyfikę możemy podejrzewać o forsowanie tego typu pomysłów. Na podstawie relacji ówczesnego ucznia seminarium Stanisława Podrygałło, Dębski jako nauczyciel miał stale przypominać młodzieży, że idą do ludzi prostych i analfabetów, dlatego muszą znać wiejskie środowisko i cieszyć się jak największą wiedzą<sup>24</sup>.

Po przezwyciężeniu problemów administracyjnych, 5 grudnia 1915 r. doszło do otwarcia seminarium<sup>25</sup>. Dębski w seminarium sprawował funkcję inspektora (wicedyrektora). Jako nauczyciel uczył przyrody w wymiarze 3 h tygodniowo oraz chemii w wymiarze 2 h. Wykładał też latem 1917 r. podczas uzupełniających kursów wakacyjnych przeznaczonych dla nauczycieli<sup>26</sup>. Wspomniany już Stanisław Podrygałło zaliczył Dębskiego do najlepszych nauczycieli w szkole: „Osobista kultura, intuicja, szeroki wachlarz wiedzy i wrodzone zdolności postawiły go w rzędzie najlepszych i najbardziej lubianych wykładowców”<sup>27</sup>. Dębski posiadający własne doświadczenia edukacyjne prowadził zajęcia pod kątem przydatności wiedzy. Początki nie były łatwe, o czym wspominał w swoim pamiętniku: „Pamiętać też musiałem o związku nauczania z wychowaniem. Nie łatwo było odnajdywać książki poświęcone pedagogice i dydaktyce. Nie miałem też potrzebnych

<sup>22</sup> Warto zaznaczyć, że rząd austriacki był niechętny wspieraniu finansowemu seminarium. Wyłącznie dzięki ogromnej zaradności ks. Rokosznego oraz licznym wpłatom ze strony darczyńców seminarium przetrwało i prężnie się rozwijało. APR, Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej, sygn. 3, k. 6–7 i 11–12 oraz sygn. 7, k. 16; K. Konarski, *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowym 1915–1918*, Warszawa 1923, s. 87; J. Rokoszný, *Monografia państwowego seminarium nauczycielskiego w Radomiu 1915–1925*, Radom 1925, s. 15–20.

<sup>23</sup> APR, Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej, sygn. 17, k. 24.

<sup>24</sup> J. Rokoszný, *Monografia...*, s. 21–22; S. Podrygałło, *Nauczyciel z urodzenia*, Warszawa 1981, s. 55.

<sup>25</sup> Szkoła cieszyła się początkowo małym zainteresowaniem. W pierwszym roku funkcjonowania miała tylko 76 uczniów. Z biegiem lat liczba uczestników sukcesywnie rosła. O przyjęciu do seminarium decydowały rozmowy wstępne, które prowadził Dębski. J. Rokoszný, *Diariusz Wielkiej Wojny...*, s. 108–109; J. Rokoszný, *Monografia...*, s. 20; S. Podrygałło, *Nauczyciel...*, s. 39–40.

<sup>26</sup> APR, Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej, sygn. 2, k. 50 i sygn. 7, k. 17.

<sup>27</sup> S. Podrygałło, *Nauczyciel...*, s. 55.



pomocy naukowych. Ale mogę stwierdzić, że zarówno młodzież jak i nauczyciele, chyba wszyscy, pracowali z zapalem<sup>28</sup>.

Dodatkowo Dębski był zaangażowany w życie towarzyskie szkoły, organizując wielokrotnie wycieczki dla młodzieży. Przykładem może być notatka z 28 września 1916 r. w diariuszu ks. Rokosznego: „Wycieczka udała się znakomicie. 112 uczniów i uczennic zaprowadził rano o [szóst]ej inspektor Dębski [...] Miejscoowość za Zakrzewem w prawo, na polach wsi Borowiny, wydmy piaszczyste. Rozbiegła się dziatwa, znaleźliśmy dużo krzemieni, żelastwa, kilkanaście brązowych przedmiotów, cztery urny wydobyto [...]. Piekli kartofle, gotowali herbatę, śpiewali, ks. Ekiert grał na skrzypcach. O 16:30 odwrót, znów młodzież poprowadził p[an] Dębski<sup>29</sup>. Warto podkreślić pozytywne podejście Dębskiego do młodzieży, który traktował uczniów w partnerski sposób. Po latach chwalił go za to Stanisław Podrygałło następująco: „Umiał też być koleżeńskim uczestnikiem rozrywek młodzieży, czym już całkiem zawojował serca wszystkich<sup>30</sup>”.

Większą inicjatywą Dębskiego podjętą wspólnie z Bolesławem Saskim była organizacja kolonii letnich w Buszkowicach koło Bidzin. Projekt nie doszedłby do skutku, gdyby nie oferta rodziny Bielińskich, która zaproponowała stary dwór wraz z zaopatrzeniem i utrzymaniem. Podczas wakacji 1916 r. uczniowie radomskiego seminarium odpoczywali od trudów nauki, a także praktycznie przygotowywali się do pracy nauczyciela m.in. ucząc dzieci chłopskie oraz organizując teatr i dzieciniec. Opiekunowie młodzieży Dębski i Saski przeprowadzali też odczyty oraz pogadanki dla okolicznego włościanstwa<sup>31</sup>.

Jak wynika z powyższych opisów Dębski był blisko młodzieży. Czuł jej potrzeby oraz jej pomysły. Nie dziwi, że KSZR powołała 5 lutego 1916 r. Dębskiego na przewodniczącego nowopowstałego Wydziału Nauki Pozaszkolnej. Zgodnie z regulaminem wydział miał nieść pomoc młodzieży w organizowaniu życia pozaszkolnego. Działacze pomagali przy powstawaniu organizacji młodzieżowych oraz sprawowali nad nimi merytoryczną opiekę. Mimo ubogich wiadomości na temat prac wydziału, można stwierdzić że jego funkcjonowanie niesło widoczne efekty. Pod patronatem organu ukazywały się dwa pisma młodzieżowe „Znicz” i „Świt”. Powstały też liczne organizacje przy szkołach średnich i radomskim seminarium nauczycielskim tj. samorządy uczniowskie, Skaut, kółka naukowe, Bratnia Pomoc, Samopomoc Koleżeńska<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. I, k. 126.

<sup>29</sup> J. Rokoszny, *Diariusz Wielkiej Wojny...*, s. 227.

<sup>30</sup> S. Podrygałło, *Nauczyciel...*, s. 55.

<sup>31</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. I, k. 127; J. Rokoszny, *Monografia...*, s. 158.

<sup>32</sup> APR, Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej, sygn. 1, k. 114–115. Pewnym zainteresowaniem cieszyła się podczas posiedzeń KSZR kwestia organizacji „Bratniej Pomocy”. Komisja była przeciw tworzeniu oddzielnych żydowskich organizacji. Tamże, sygn. 2, k. 39, 41, 44. Inicjowanie aktywności było szczególnie ważne dla tworzącego się młodego państwa polskiego. Jak stwierdza historyk oświaty Józef Grzywna: „Dzięki zawiązaniu i działalności organizacji młodzieżowych powstawały realne

Dębski zaangażował się także w działalność sekcji wykładowej przy Wydziale Uniwersytetu Ludowego KSZR. W ramach sekcji organizowano wykłady niedzielne oraz wieczorne dla rodziców dzieci uczęszczających do szkół, a Dębski wykładał nauki społeczne. Na ośmiu spotkaniach prowadzonych przez niego było aż 878 słuchaczy<sup>33</sup>.

Dodatkowo Dębski mógł pochwalić się aktywnością w Wydziale Szkół Średnich KSZR, który zainicjował powstanie w październiku 1916 r. związkowej organizacji nauczycieli szkół średnich. Dębski był członkiem zarządu, a na czele stowarzyszenia stał Prosper Jarzyński. Organizacja chciała kreować życie integracyjne nauczycieli radomskich oraz wspierać ich materialnie i naukowo. Radomski ruch związkowy współorganizował 28–30 grudnia 1916 r. zjazd nauczycielstwa w Radomiu. Pozytywną rolę w organizacji wydarzenia odegrał Dębski, który uzyskał zgodę na zjazd od władz okupacyjnych<sup>34</sup>.

Podczas zjazdu nauczyciele mieli możliwość wymiany wspólnych poglądów i doświadczeń. Dębski podkreślał, że szansą na polepszenie bytu materialnego nauczycieli są kasy pożyczkowe. Zachwalał też sukcesy KSZR. Wicedyrektor seminarium wypowiedział też istotne zdanie pokazujące ważne zadanie nauczycielstwa w budowie niepodległości: „szkołę polską zbudowało nauczycielstwo polskie i ono wybuduje Państwo Polskie wraz z żołnierzami polskimi”<sup>35</sup>. Deklaracja spotkała się ze sporym entuzjazmem na sali.

## Dyrektor seminarium nauczycielskiego w Chelmie

Zmiany wojenne nie ominęły edukacji. Efektem pogarszającej się sytuacji państw centralnych był akt 5 listopada, który niósł ze sobą powstanie Tymczasowego Rządu w Warszawie oraz ustanowienie Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Państwa centralne liczyły, że deklaracja przyszłej niepodległości Polski zwiększy zaangażowanie Polaków po ich stronie. 27 września 1917 r. KSZR podjęła decyzję o samorozwiązaniu związanym ze stopniowym przejmowaniem władzy nad szkolnictwem przez ośrodek centralny. Ministrem oświaty został Antoni Ponikowski. Podjął on decyzję o rozpisaniu konkursów na stanowiska dyrektorów seminarium nauczycielskich. Po namyśle i konsultacjach

---

warunki i możliwości wyrabiania u uczniów postawy samodzielności i poczucia odpowiedzialności za losy grupy i środowiska”<sup>37</sup>. J. Grzywna, *Komisja Szkolna...*, s. 74. O pracach Dębskiego z organizacjami młodzieżowymi w radomskim seminarium pisze także: S. Podrygałło, *Nauczyciel...*, s. 55.

<sup>33</sup> APR, Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej, sygn. 4, k. 10; J. Rokoszny, *Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej (od dnia 20 sierpnia 1915 r. do dnia 12 lutego 1917 r.)*, w: *Nasze drogi*, Radom 1928, s. 14–15.

<sup>34</sup> S. Ośko, *Wkład nauczycielstwa ruchu związkowego w walce o szkołę polską do 1918 roku z uwzględnieniem sytuacji w Radomiu*, w: *Szkice z dziejów radomskiej oświaty*, pod red. A. Duszyka, K. Latawca, Radom 2014, s. 202; APR, Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej, sygn. 2, k. 23–24.

<sup>35</sup> Tamże, sygn. 17, k. 26

z radomskim nauczycielstwem, Dębski postanowił skorzystać z szansy. Wpłynęła też na to nieudana elekcja w wyborach do Rady Miejskiej Radomia<sup>36</sup>.

Na początku 1918 r. Dębski udał się do Warszawy, gdzie intensywnie pracował w bibliotekach nad pracą zaliczeniową pod tytułem „Rola przedmiotów nauczania w wychowaniu”. Następnie pod koniec roku szkolnego 1917/1918 odbył praktykę pedagogiczną w kilku galicyjskich seminariach nauczycielskich: „[...] zdobyłem cenne wskazówki jakimi metodami, należy wytwarzać i utrzymywać w szkole współpracę uczniów z nauczycielami. Jak wprowadzać na lekcjach dyskusję. Wypowiedzi uczniów na temat przeprowadzanego, a nauki przyrodnicze oprócz na doświadczeniach samych uczniów”<sup>37</sup>.

Pogłębienie własnych kompetencji zakończyło się sukcesem. Dębski otrzymał funkcję dyrektora nowo otwartego seminarium nauczycielskiego w Chełmie, gdzie rozpoczął pracę latem 1918 r. Ks. Józef Rokoszyński pożegnał współpracownika po latach następująco: „Żegnaliśmy tego dzielnego i zacnego współtwórcę szkoły, uroczyscie”<sup>38</sup>.

Chełmszczyzna nie była łatwym regionem. Na ziemiach widoczna była rywalizacja polsko-ukraińska. Problemem miała być potencjalna przynależność Chełmszczyzny do niepodległej Ukrainy. Męskie Królewsko Polskie Seminarium Nauczycielskie, na czele którego stanął Dębski zostało zorganizowane we wrześniu 1918 r. w budynku, który wcześniej pełnił funkcję szpitala dla wojsk czeskich. Uroczyste otwarcie nastąpiło 10 października 1918 r. Uczniowie seminarium rekrutowali się ze środowisk wiejskich, a w szkole panowała atmosfera postępowania. Historyk Józef Kusz jako zaletę placówki wyszczególnia wysoki poziom dydaktyczny i wychowawczy, związany z dobrą kadrą pedagogiczną. Pierwszymi uczniami seminarium byli niewykwalifikowani nauczyciele. Seminarium miało być trzyletnią szkołą bazującą na dwuletniej preparandzie (szkole przygotowawczej)<sup>39</sup>.

Dębski rozpoczął też aktywną działalność polityczną w dominującym lokalnie PSL „Wyzwolenie”, a także w propolskim Towarzystwie Straży Kresowej<sup>40</sup>. Wolne

<sup>36</sup> M. Ratyński, *Młodość i pierwsze...*, s. 357–358.

<sup>37</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. I, k. 132.

<sup>38</sup> Tamże, k. 130–133.

<sup>39</sup> Ze względu na zły stan szkół początkowych, seminarium uzupełniało brak kandydatów ze szkoły powszechnej preparandą. Szkoła przygotowawcza miała wyrównywać braki i przygotowywać do kontynuacji edukacji. Bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 r. szkoła zmieniła nazwę na Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie w Chełmie. R. Kuchta, *Szkolnictwo średnie Chełma przed wybuchem pierwszej wojny światowej*, „Rocznik Chełmski”, t. II, 1996; S. Pyszek, *Oświata chełmska w latach 1916–1925*, „Rocznik Chełmski”, t. III, 1997, s. 243. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Chełmie, J. Kusz, *Zakład kształcenia nauczycieli w Chełmie 1918–1971*, k. 33–34; BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. I, k. 134.

<sup>40</sup> M. Ratyński, *Młodość i pierwsze...*, s. 360–363. Szerzej o wspomnianych organizacjach: J. Molenda, *Polskie Stronnictwo Ludowe w Królestwie Polskim*, Warszawa 1965; N. Zielińska, *Towarzystwo Straży Kresowej 1918–1927*, Lublin 2006.

dni poświęcał na spotkania z włościanstwem oraz wiecje polityczne<sup>41</sup>. W wyniku wyborów do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1919 r. uzyskał mandat posła, co pokazuje jego poważanie w środowisku<sup>42</sup>. Niestety ze względu na krótki okres dyrektorowania Dębskiego i ubogi materiał archiwalny nie można do końca opisać tego okresu. Sam po latach wyraził żal, że musiał przerwać dającą dobre efekty pracę w seminarium<sup>43</sup>. Warto jednak zaznaczyć, że Dębski znalazł się w dużej mierze przez przypadek na dającym mandat drugim miejscu listy wyborczej PSL „Wyzwolenie”. Najpewniej dalsza kariera Dębskiego inaczej by się potoczyła i w dalszym ciągu rozwijała w charakterze nauczyciela oraz pedagoga.

### Zakończenie

Kończąc artykuł warto zaznaczyć, że edukacja w dalszym ciągu pozostawała w kręgu zainteresowań Dębskiego. Mimo, że rozwijał się na innych polach, jako m.in. przewodniczący Komisji Administracyjnej, Komisji Spraw Zagranicznych, wicemarszałek Sejmu czy prezes klubu PSL „Piast” dalej podejmował problematykę szkolnictwa w swojej działalności publicznej. W Sejmie Ustawodawczym był członkiem Komisji Oświaty. Zabiegał m.in. o budowę gimnazjum w Tomaszowie Lubelskim, dodatkowe fundusze na rzecz pogotowi dziecięcych czy podwyżki pensji dla nauczycieli<sup>44</sup>. Po zamachu majowym w 1926 r. plotkowano o potencjalnej kandydaturze Dębskiego na ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w I rządzie Kazimierza Bartla<sup>45</sup>. Wątki edukacyjne przewijały się także w latach trzydziestych w jego publicystyce na łamach prasy Ligi Morskiej i Kolonialnej, której był wiceprezesem. Dębski podnosił, że młodzież musi być uświadomiona patriotycznie przez system szkolny oraz zrozumieć potrzebę prowadzenia przez Polskę polityki morskiej. W podobny sposób działał na forum Senatu V kadencji (1938–1939)<sup>46</sup>.

Wybuch II wojny światowej zakończył dynamiczną aktywność polityczną Dębskiego. Wrócił on do początków z lat młodości. Poszukiwany przez Niemców udzielał korepetycji dzieciom znajomych, którzy go ukrywali<sup>47</sup>. Do szkoły Dębski wrócił po II wojnie światowej sprawując z nominacji ministra Czesława Wycecha funkcję Kuratora Okręgu Dolnośląskiego. W latach 1945–1947 tworzył zręby polskiej oświaty na tych terenach. Podkreślał stale potrzebę uczynienia

<sup>41</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. I, k. 134.

<sup>42</sup> T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920, s. 150–151.

<sup>43</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. I, k. 145.

<sup>44</sup> Sejm RP, Okres Sejmu Ustawodawczego, Ss z 96 pos. z 7 XI 1919 r.; 108 pos. z 9 I 1920 r. Interpelacja w sprawie budowy gimnazjum: AAN. PRM, sygn. 22898/20, k. 3.

<sup>45</sup> BZNO, H. Dzendzel, *Moje wspomnienia. Rok 1926*, cz. 5, k. 794.

<sup>46</sup> J. Dębski, *Najbliższe zadania*, „Morze” nr 1 z 1937 r., s. 2. Senat RP. Okres V kadencji. Ss z 9 pos. z 13 III 1939 r.

<sup>47</sup> BZNO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. III, BZNO, k. 540.

szkoły instytucją bardziej demokratyczną oraz zapewniającą „równość szans”. Jedną z ciekawszych inicjatyw była niestety nieukończona próba powołania na tych terenach Liceum Śląskiego, które miało na celu przygotowanie młodzieży do życia zawodowego poprzez praktyczną edukację<sup>48</sup>.

W dalszych latach Dębski jako swoisty „weteran ruchu ludowego” podkreślał w publicystyce potrzeby edukacji. Zwracał uwagę np. na gorszy start młodzieży wiejskiej na uniwersytetach. Jako osoba pełniąca kierownicze funkcje wewnątrz Ludowej Spółdzielni Wydawniczej dążył do upowszechniania wiedzy za pomocą książek na wsi za pomocą przede wszystkim powieści Ignacego Kraszewskiego<sup>49</sup>. Dębski swój żywot zakończył w 1976 r. W pośmiertnych nekrologach, prasa ludowa podkreślała nie tylko jego wielkie zasługi na rzecz ruchu ludowego, co ważne cechy charakteru, które dobrze obrazują jakim był nauczycielem: „Niezmiernie życzliwy ludziom miał wielu przyjaciół, w tym również w środowisku młodzieżowym i studenckim. Był działaczem, który chociaż wyrósł i ukształtował się w innej epoce, potrafił być człowiekiem twórczym i współorganizatorem nowej rzeczywistości. Będzie nam bardzo brakowało Jana Dębskiego – człowieka, który wpał w swe otoczenie optymizm i pogodę ducha, umiającego się cieszyć sukcesami innych i martwić ich kłopotami, głęboko związanego z ruchem ludowym działacza”<sup>50</sup>.

## Bibliografia

### 1) Archiwa

#### Archiwum Państwowe w Radomiu:

Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej: sygn. 1, 2, 3, 4, 7, 17.

#### Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu:

Dębski Jan, *Wspomnienia z lat 1889–1979*, t. I i III.

Dzendzel Henryk, *Moje wspomnienia. Rok 1926*, cz. 5,

*Papiery Jana Dębskiego: Liceum Dolnośląskie i Liceum Mazurskie. Materiały*. BNZO, sygn. akc. 214/32.

#### Biblioteka Pedagogiczna w Chełmie:

Kusz Józef, *Zakład kształcenia nauczycieli w Chełmie 1918–1971*

---

<sup>48</sup> Tamże, k. 553; BNZO, *Papiery Jana Dębskiego: Liceum Dolnośląskie i Liceum Mazurskie. Materiały*, sygn. akc. 214/32.

<sup>49</sup> BNZO, J. Dębski, *Wspomnienia z lat...*, t. I, k. 19; J. Dębski, *Młodzież wiejska na wyższych studiach*, „Orka” nr 21 z 27 X 1957 r., s. 2; J. Dębski, *ZSL na wyższych uczelniach*, „Orka” nr 7 z 15 II 1959 r., s. 3; J. Dębski, *Jak prasa informuje wieś o książce*, „Więść współczesna” nr 11 z 1962 r., s. 125–130.

<sup>50</sup> „Zielony Sztandar” nr 66 z 15 VIII 1976 r., s. 2.

## 2) Wspomnienia i materiały źródłowe:

*Dzień Szkoły Polskiej*, Radom 1915.

Gajewski Waclaw, *Początki organizacji szkolnej w Radomiu*, w: *Zarzewie 1909–1920. Wspomnienia i materiały*, wybór i oprac. A. Garlicka, Warszawa 1973.

Katelbach Tadeusz, *Zet*, „Zeszyty Historyczne” z. 13, Paryż 1968.

Kuncewicz Jerzy, *Wyspy pamięci*, Lublin 1989.

Podrygałło Stanisław, *Nauczyciel z urodzenia*, Warszawa 1981.

Rakowski Janusz, *Zetowcy i Pilsudczycy*, „Zeszyty Historyczne”, z. 54–56, Paryż 1980–1981.

Rokoszny Józef, *Diariusz Wielkiej Wojny 1915–1916*, wstęp i oprac. W. Caban, M. Przeniosło, Kielce 1998.

Rokoszny Józef, *Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej (od dnia 20 sierpnia 1915 r. do dnia 12 lutego 1917 r.)*, w: *Nasze drogi*, Radom 1928.

Rzepecki Tadeusz, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920.

Stenogramy Sejmu Ustawodawczego (1919–1922).

Stenogramy Senatu V kadencji (1938–1939).

## 3) Prasa:

„Gazeta Radomska”: 1915 r.

„Goniec Częstochowski”: 1910 r.

„Orka”: 1957, 1959.

„Morze”: 1937.

„Zielony Sztandar”: 1976.

„Wieś współczesna”: 1962.

## 4) Opracowania:

Gluchowski Janusz, *Okręg belgijski Związku Walki Czynnej (Z.W.C.) i Związku Strzeleckiego lata 1909–1914*, „Niepodległość”, t. VI, Londyn 1958.

Grzywna Józef, *Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej (sierpień 1915–luty 1917)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, t. XXVIII, Warszawa 1985.

Hulewicz Jan, *Studia Polaków w uniwersytecie w Liège w latach 1880–1914*, Kraków 1969.

Karbowiak Antoni, *Młodzież Polska Za Granicą 1795–1910*, Kraków 1910.

Kołodziejczyk Arkadiusz, *Maciej Rataj 1884–1940*, Warszawa 1991.

Konarski Kazimierz, *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowym 1915–1918*, Warszawa 1923.

Kuchta Robert, *Szkolnictwo średnie Chełma przed wybuchem pierwszej wojny światowej*, „Rocznik Chełmski”, t. II, 1996.

Molenda Jan, *Polskie Stronnictwo Ludowe w Królestwie Polskim*, Warszawa 1965.

Pyszko Stanisław, *Oświata chełmska w latach 1916–1925*, „Rocznik Chełmski”, t. III, 1997.

- Ośko Stanisław, *Nauczyciele radomscy w walce o szkołę polską w latach 1905–1907*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”, t. V, 1968.
- Ośko Stanisław, *Wkład nauczycielstwa ruchu związkowego w walce o szkołę polską do 1918 roku z uwzględnieniem sytuacji w Radomiu*, w: *Szkice z dziejów radomskiej oświaty*, pod red. A. Duszyka, K. Latawca, Radom 2014.
- Poglądy Czesława Węcucha na oświatę*, komentarz i wybór S. Pastuszka, Warszawa 1983.
- Radom. Dzieje miasta w XIX i XX w.*, pod red. S. Witkowskiego, Warszawa 1985.
- Radom. Szkice z dziejów miasta*, pod red. J. Jędrzejewicza, Warszawa 1961.
- Ratyński Mateusz, *Młodość i pierwsze kroki w działalności politycznej Jana Dębskiego (1889–1919)*, w: *Państwo, demokracja, chłopi: studia z historii społeczno-politycznej Polski (XVII–XX w.): tom studiów dedykowany Profesorowi Romualdowi Waclawowi Turkowskiemu z okazji 65-lecia urodzin i 40-lecia pracy dydaktyczno-naukowej*, pod red. S. Pastuszki, J. Szejnabis-Zdyb, Warszawa–Kielce–Pułtusk 2016.
- Rokoszny Józef, *Monografia państwowego seminarium nauczycielskiego w Radomiu 1915–1925*, Radom 1925.
- Tomaszewska Danuta, *Drogi wyboru. Konspiracyjny ruch samokształceniowy na ziemiach polskich w końcu XIX i na początku XX wieku*, Łódź 1987.
- Wagner Barbara, *Szkoła publiczna w Polsce w XX wieku. Zarys dziejów społecznych*, Warszawa 2013.
- Więckowska Helena, *Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą (1887–1914)*, „Niepodległość”, t. VI, Warszawa 1932.
- Wojewoda Tadeusz, *Działalność społeczno-kulturalna i oświatowa ks. Józefa Rokosznego (1870–1931)*, Sandomierz 2007.
- Zielińska Nina, *Towarzystwo Straży Kresowej 1918–1927*, Lublin 2006.